

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 stycznia 2018 roku

Sąd Rejonowy w Gdyni

Wydział I Cywilny - Sekcja d.s. rozpoznawanych w postępowaniu uproszczonym

w składzie:

Przewodniczący: SSR Marzanna Stefaniuk-Muczyńska

Protokolant: sekr. sąd. Monika Welka

po rozpoznaniu w dniu 23 stycznia 2018 r. w Gdyni

na rozprawie

sprawy z powództwa: (...) (...) z siedzibą we W.

przeciwko: T. T.

o zapłatę

I. oddala powództwo;

II. zasądza od powoda (...) (...) z siedzibą we W. na rzecz pozwanego T. T. kwotę 360 zł (trzysta sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

UZASADNIENIE

Powód (...) z siedzibą we W. wniósł o zasądzenie od pozwanego T. T. kwoty 742,02 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu, tj. 26 października 2016 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu.

Uzasadniając swoje żądanie podał, że pozwany zawarł z (...) S.A. umowę świadczenie usług telekomunikacyjnych oraz że świadczone usługi telekomunikacyjne zobowiązany był do zapłaty zgodnie z dokumentem w postaci noty obciążeniowej nr (...) z dnia 14 marca 2014 r. wystawionym na kwotę 600,59 zł z terminem płatności 28 marca 2014 r. Podał też, że na podstawie umowy cesji z dnia 18 marca 2015 r. nabył od (...) S.A. wierzytelność wraz z odsetkami oraz wyjaśnił, iż kwota 141,43 zł stanowi sumę skapitalizowanych odsetek za opóźnienie wyliczonych od kwoty należności głównej od dnia następnego po dniu wymagalności do dnia poprzedzającego wniesienie pozwu.

Wydany w sprawie w elektronicznym postępowaniu upominawczym nakaz zapłaty w pozwany zaskarżył w całości, zaprzeczając twierdzeniom pozwu oraz podnosząc, że powód nie udowodnił roszczenia.

W piśmie z dnia 2 listopada 2017 r., po otrzymaniu dokumentów powołanych przez powoda jako dowody w sprawie, pozwany zgłosił zarzut nieistnienia roszczenia dochodzonego pozwem. Reprezentujący pozwanego pełnomocnik podniósł, że umowa zawarta pomiędzy pozwanym a (...) Centertel została zawarta przez pozwanego na odległość w wyniku rozmowy telefonicznej z konsultantem reprezentującej (...) Centertel, który zadzwonił do pozwanego z ofertą. Zapewnił on pozwanego, że w tej sytuacji będzie on mógł odstąpić od umowy bez żadnych konsekwencji. Do podpisania egzemplarza umowy przez pozwanego (dostarczonej przez kuriera jako już podpisanej przez przedstawiciela (...))

Centertel) i wręczenia mu aparatu telefonicznego nastąpiło w dniu 15 listopada 2013r. Po dostarczeniu przesyłki przez kuriera, która zawierała umowę, fakturę VAT za zakup telefonu i aparat telefoniczny pozwany zorientował się, że nie odpowiadają mu warunki umowy, które okazały się różne z zapewnieniami przedstawiciela (...) Centertel, których udzielał w uprzedniej rozmowie telefonicznej, w której konsekwencji doszło do zawarcia umowy. W konsekwencji w dniu 22 listopada 2013 r., a więc 7-ego dnia od tej daty pozwany odesłał aparat telefoniczny i skutecznie odstąpił od zawartej umowy. Pełnomocnik pozwanego wskazał też, że przesyłka zawierająca oświadczenie o odstąpieniu oraz aparat telefoniczny została przesłana na adres (...) S.A. we właściwym terminie dla realizacji tego uprawnienia określonym w ustawie o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny (DzU z 2000 r. nr 22, poz. 271 ze zm.). W takiej sytuacji umowę uważa się za niezawartą, a konsument jest zwolniony z wszelkich zobowiązań. To, co strony do tej pory świadczyły, ulega zwrotowi w stanie niezmienionym, co też ze strony pozwanego nastąpiło równocześnie z odstąpieniem od umowy. Przesyłka dotarła prawidłowo doręczona do adresata. Niemniej jednak z niewyjaśnionych względów (...) Centertel ponownie przysłało telefon pozwanemu. Pozwany po raz kolejny go odesłał dnia 27 grudnia 2013 r. W lutym 2014r. ponownie przysłało pozwanemu rzeczoną przesyłkę, którą pozwany także odesłał wraz z prośbą, by już więcej jej nie przysyłano. W ocenie strony pozwanej nie można mieć też wątpliwości, że przesyłka za każdym razem docierała do adresata, co wynika chociażby z późniejszych kroków operatora polegających na kolejnych próbach ponownego doręczenia tego samego aparatu telefonicznego i umowy pozwanemu. Po ostatnim odesłaniu aparatu telefonicznego w lutym 2014r. operator nie ponawiał już kolejnych prób, a pozwany uważał sprawę za zamkniętą. Po jakimś jednak czasie pozwany otrzymał wezwanie do zapłaty z dnia 26 marca 2015 r. od firmy (...) S.A. w K. dotyczące zobowiązania, jakie miałby mieć pozwany wobec (...) S.A. (a więc podmiotu innego niż spółki, z którą pozwany zawarł umowę j.w.). W odpowiedzi na wezwanie pełnomocnik skontaktował się telefonicznie z przedstawicielem wzywającego, przesłał swoje pełnomocnictwo i zażądał wszelkiej dokumentacji dotyczącej żądania wskazanego w wezwaniu albowiem z wezwania nie wynikało o jakie należności miałoby chodzić. W odpowiedzi przedstawiciel firmy j.w. przesłał pełnomocnikowi umowę z (...) S.A. oraz fakturę VAT. Pełnomocnik pozwanego z uwagi na nadal istniejące niejasności zwrócił się o dalsze wyjaśnienia. W wyniku powyższego na adres pełnomocnika firma wzywająca przesłała pismo z dnia 22 marca 2016r., w którym wskazano: „zostało wysłane zapytanie do poprzedniego wierzyciela, w celu wyjaśnienia sprawy. Po otrzymaniu odpowiedzi ze strony (...) S.A. skontaktujemy się z Państwem telefonicznie lub w formie pisemnej i poinformujemy o decyzji. Na czas wyjaśnienia sprawy wszelkie działania windykacyjno - prawne zostały wstrzymane”. (...) S.A. nie skontaktował się jednak z pełnomocnikiem, zaś dnia 2 lutego 2017 r. pozwany otrzymał nakaz zapłaty wydany w niniejszej sprawie. Nie jest zatem prawdą, by pozwany wyczerpał możliwości ugodowego, pozasądowego rozwiązania sporu. Żądanie zasądzenia kosztów postępowania od pozwanego jest zatem nieuprawnione. Pozwany wskazał też, że z przedstawionych wraz z pismem powoda z dnia 30 sierpnia 2017 r. załączników wynika, że powód wywodzi swoje roszczenie z wystawionej przez (...) S.A. noty obciążeniowej z dnia 14 marca 2014 r. Z uwagi na powyższe pozwany zarzucił, iż powód nie wykazał by zaistniały przesłanki do wystawienia w/w noty obciążeniowej. Nie udowodnił więc zasadności roszczenia, ani jego wysokości. Nie sprecyzował też skąd miałyby wynikać wysokość żądania. Pozew ani też kolejne pismo powoda w ogóle nie wskazują na okoliczności stanowiących podstawę naliczenia żądanej kwoty i obciążenia nią pozwanego. Przedstawiona nota została wystawiona bezpodstawnie, zobowiązanie, na które opiewa nie istnieje. Pozwany zarzucił też, że z przesłanej dokumentacji nie wynika także następstwo prawne pomiędzy (...) S.A. a (...) S.A. od której powód nabył rzekome zobowiązanie dotyczące pozwanego (które zgodnie z dokumentacją miałyby dotyczyć umowy zawartej z (...) S.A. Nie wykazano, by pozwany kiedykolwiek był związany jakąkolwiek umową z (...) S.A., która wystawiła notę obciążeniową.

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

W świetle powyższych zarzutów żądanie pozwu Sąd uznał za całkowicie nieuzasadnione. W istocie bowiem nie zostało przez powoda w sprawie wykazane, aby spółka (...), która wystawiła przedstawną przez powoda notę obciążeniową nr (...) (k. 71 akt sprawy) rzeczywiście pozostawała uprawniona do naliczenia wskazanej tam należności. W dokumencie tym wskazano bowiem, że spółka ta w dniu 14 marca 2014 r. naliczyła pozwanemu opłatę w wysokości 600,59 zł, gdyż - jak wskazano w tym dokumencie - umowa ta uległa rozwiązaniu i że w związku z tym spółka (...) obciążyła pozwanego na podstawie warunków oferty karą w postaci równowartości ulgi przyznanej w związku

z zawarciem umowy, pomniejszonej o czas wywiązywania się z warunków umowy. Twierdzenia strony pełnomocnika strony powodowej, zawarte w piśmie z dnia 31 października 2017 r. wskazujące, że opłata ta została naliczona zgodnie z pkt. VIII ppkt 8 załącznika do umowy nr (...), w związku z przyznaniem pozwanemu ulgi w wysokości 708 zł oraz dezaktywacją telefonu w dniu 14 marca 2014 r., tj. po upływie 118 dni od zawarcia umowy - w żadnej mierze nie wyjaśniały jakie konkretne działania spowodowały powstanie po stronie spółki (...) uprawnienia do dokonania takiego naliczenia. Pomijając zapewne wyłącznie omyłkowe wskazanie przez pełnomocnika powoda pkt. VIII załącznika do umowy (który regulował tryb postępowania reklamacyjnego - vide k. 66 akt sprawy), wskazać bowiem należało, że ppkt. 8 pkt VII tego załącznika, który określał "Warunki rozwiązania umowy" wymieniał jako podstawę zakończenia umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych - naruszenie przez abonenta zobowiązania do doładowań wskazanej w umowie karty SIM i wskazywał, że w takiej sytuacji operator będzie uprawniony do żądania od klienta zapłaty roszczenia w wysokości stanowiącej wartość upustu wyrażającego się w różnicy pomiędzy ceną aparatu telefonicznego zaoferowanego przez O., po której klient nabył aparat, pomniejszonej o jej proporcjonalną wartość za okres od dnia zawarcia umowy do dnia jej rozwiązania. Z twierdzeń pozwu, ani dalszych pism procesowych nie wynikało dlaczego powód miałby być zobowiązany do dokonywania ewentualnych doładowań.

Z dokumentów przedstawionych przez pozwanego wynikało natomiast, iż nie był on zobowiązany do jakichkolwiek doładowań karty SIM, skoro w dniu 22 listopada 2013 r., a więc 7-ego dnia od daty zawarcia ze spółką (...) umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych w sklepie internetowym telesprzedaży (vide umowa - k. 61-62, podpisana przez pozwanego w dniu 15 listopada 2013 r.) pozwany odstąpił od tej umowy i odesłał spółce (...) przekazany mu telefon, co potwierdza załączone do akt sprawy potwierdzenie nadania przesyłki z dnia 22 listopada 2013 r. (k. 109), pismo przewodnie przesłane tej spółce wraz z ponownie zwracanym przez pozwanego telefonem w dniu 27 grudnia 2013 r. (k. 110 akt sprawy), jak też kolejne pismo pozwanego w tej sprawie z dnia 10 lutego 2014 r. (k. 111 akt sprawy) wraz z potwierdzeniami nadania obu tych pism znajdujących się na tych kartach. Z brzmienia art. 2 ustawy z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny (obowiązującej do dnia 25 grudnia 2014 r. - Dz.U. 2000.22.271) wynikało zaś, że: Konsument, który zawarł umowę poza lokalem przedsiębiorstwa, może od niej odstąpić bez podania przyczyn, składając stosowne oświadczenie na piśmie w terminie dziesięciu dni od zawarcia umowy oraz że w razie odstąpienia od umowy umowa jest uważana za niezawartą, a konsument jest zwolniony z wszelkich zobowiązań. (ust. 1 i 3) Jakkolwiek więc w treści umowy zawartej przez pozwanego ze spółką (...) została zawarta informacja o udzieleniu pozwanemu ulgi w związku z zawarciem umowy, to pozwany nie pozostawał zobowiązany do jej zwrot, skoro od umowy tej skutecznie odstąpił.

Co więcej, pomimo zarzutów pozwanego, powód nie uzasadnił też okoliczności, dla których to spółka (...) S.A. wystawiła pozwanemu przedmiotową notę obciążeniową, pomimo tego, że umowa została zawarta przez pozwanego z innym podmiotem. Okoliczności tej nie wyjaśniała też w pełni treść przedstawionych przez powoda wydruków z KRS, z których wynikało jedynie, że spółka (...) spółka z o.o. na podstawie uchwały nadzwyczajnego zgromadzenia akcjonariuszy (...) S.A. z dnia 7 listopada 2013 r. została przejęta w trybie art. 492 §1 pkt. 1 ksh przez spółkę (...) S.A. (vide k. 87 akt sprawy). Przedstawiony przez pełnomocnika powoda odpis KRS aktualny na dzień 31 grudnia 2013 r. spółki (...) S.A. w W. nie wyjaśniał zaś powiązania pomiędzy tą spółką a spółką (...) S.A., ani ewentualnej zmiany nazwy tej spółki.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, iż powód uchybił jednej z podstawowych zasad postępowania cywilnego, a mianowicie obowiązku zgłaszania i udowadniania faktów i twierdzeń przez stronę wywodzącą z tychże faktów skutki prawne, określonej w dyspozycji art. 6 kc. Rzeczą powoda było zaś przedstawienie Sądowi stosownych twierdzeń, a następnie i zgromadzenie i przedstawienie Sądowi należytego rodzaju dowodów na ich poparcie. Wszelkie zaniechania podejmowania takich działań przez stronę powodową, jej ewentualne zaniebdania i przeoczenia, pociągały za sobą niekorzystne dla tej strony skutki procesowe. Taka rezygnacja z wykazania ponad wszelką wątpliwość zasadności roszczenia dochodzonego przez powoda spowodowała, iż Sąd nie znalazł podstaw, aby skorzystać z możliwości prowadzenia dowodów z urzędu. Sąd nie ma bowiem obowiązku uzupełnienia materiału dowodowego ani wyjaśniania jakichkolwiek okoliczności z urzędu i zarządzania w tym celu dochodzeń. Po wyczerpaniu przez strony inicjatywy dowodowej Sąd nie ocenia, czy sprawa została dostatecznie wyjaśniona do jej stanowczego rozstrzygnięcia. Zadaniem

Sądu jest bowiem rozstrzygnięcie sporu na podstawie zgromadzonego przez strony materiału dowodowego. Wskazana w zdaniu drugim art. 232 kpc możliwość dopuszczenia dowodu z urzędu, winna mieć zastosowanie jedynie wówczas, gdy strona nie potrafi, ze względu na swoją nieporadność, udowodnić przedstawionych twierdzeń, co z oczywistych względów nie odnosi się do powódki, która od samego początku w toku postępowania rozpoznawczego reprezentowana była przez profesjonalnego pełnomocnika będącego radą prawnym.

W świetle powyższych ustaleń przedmiotowe powództwo zostało oddalone w oparciu o przepis art. 6 kc a contrario, jako nieudowodnione. Warunkiem otrzymania należności przez nabywcę długu jest bowiem wykazanie, że takie prawo przysługiwało pierwotnemu wierzycielowi (tak też SN w wyroku z dnia 12.07.2006, V CSK 187/06, M.Prawn. 2006/16/849), co w niniejszej sprawie nie zostało w toku postępowania dowodowego spełnione.

W konsekwencji powód, jako strona przegrywająca, został obciążony całością powstałych w sprawie kosztów procesu, o czym orzeczono na mocy art. 98 kpc w zw. z art. 99 kpc i art. 108 kpc. Z uwagi na powyższe Sąd zasądził na rzecz pozwanego przysługujący mu od powoda zwrot kosztów procesu w postaci zwrotu wynagrodzenia reprezentującego go pełnomocnika. Wysokość tego kosztu została ustalona zgodnie obowiązującym w dniu wniesienia pozwu, tj. w dniu 26 października 2016 r. brzmieniem pkt. 2 §2 rozp. MS z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. 2015, poz. 1800), który stawkę minimalną tej opłaty ustalał w wysokości 360 zł.